

# KLIMATY ŚW. ANNY



Nr 34\* / G października 2015 ISSN 2080-0010  
**XXX Niedziela Zwykła**

## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

>f" %Z+--

V[ Aa], a( A{ 5, aUa) kAY \i: \^ 18aA  
 i:aa[ } aA) aa& ^ ARa^ aaA, ^•^} 8a A• a A  
 ] a!, •: ^{ A 15aA aa[ a5, A0Y 8a A ^ &E  
 aaaa AaV 5, 8a kUa) A ^ aa aA 5bA aA  
 U^•: c AQ: aa[ aUd A ] i], aa: AaA A a( a  
 [5y] [ 8^ bA \* i] { aa: AaA A: ae 85, A a( aA  
 U A 15aA aA) a, aa[ { aAa[ d] a 8a A aP &E  
 c ^{ EA[ aa aaA: ^{ a) } aa, lae A: A] [ y E  
 } a k[ ], lae aA a] A: i] { aa EA d A ^•: la  
 : A] aa ^{ EA & A, 15aA] [ 8a & aA] i: ^ E  
 ] i], aa: EA U: ^, a a A aA a[ A• d { a) aaA  
 [ a^ A5 } Aa i: ^ A a A A] d] A a A a a A  
 R• c{ Aa, a{ A k^ A laQ: ae laa aO- aa A  
 b• a[ a A ^{ A a, [ i] a) ^{ .

Oto słowo Boże

### PSALM RESPONSORYJNY

Ps %Z\* Z%\*

Dub 6 Q i Wnbjūk JY ]YfnWmriXUbuUg

Ôa^ Aa) Aa( a) a] • A^ b) ^ E  
 , ^ aa aA A aA aa EA^ A) a ^ E  
 W^ aa: ^ A ^ y A ^ y A^ A{ a & @ E  
 aa: ^ A] a, aa A a a[ & E  
 T5 a] [ A c a A a a: A] \* aa aa k  
 sy a] a A: ^ & ^ A A a A A ^ } a E  
 Ua) A & ^ } a) aa A a] a A: ^ &  
 a^ \* aa) y a a a a a[ E

Oto słowo Boże

Odmień znowu nasz los, Panie,  
 jak odmieniasz strumienie na Południu.  
 Ci, którzy we łzach sieją,  
 żąć będą w radości.

Idą i płaczą  
 niosąc ziarno na zasiew,  
 lecz powrócą z radością  
 niosąc swoje snopy.

### DRUGIE CZYTANIE

Hbr 5, 1-6

Każdy arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi  
 bywa ustanawiany w sprawach odnoszą-  
 cych się do Boga, aby składał dary i ofiary za  
 grzechy. Może on współczuć z tymi, którzy  
 nie wiedzą i błądzą, ponieważ sam podlega  
 słabościom. I ze względu na nią powinien jak  
 za lud, tak i za samego siebie składać ofiary  
 za grzechy. I nikt sam sobie nie bierze tej  
 godności, lecz tylko ten, kto jest powołany  
 przez Boga jak Aaron. Podobnie i Chrystus  
 nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał  
 się arcykapłanem, ale (uczynił to) Ten, który  
 powiedział do Niego: Ty jesteś moim Synem,  
 jam Cię dziś zrodził, jak i w innym (miejscu):  
 Tyś jest kapłanem na wieki na wzór  
 Melchizedeka.

Oto słowo Boże

### SPIEW PRZED EWANGELIĄ

2 Tm 1, 10b

Nasz Zbawiciel Jezus Chrystus  
 śmierć zwyciężył,  
 a na życie rzucił światło przez Ewangelię

### EWANGELIA

Mk 10, 46-52

Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym  
 tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy  
 żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział  
 przy drodze. Ten słysząc, że to jest Jezus  
 z Nazaretu, zaczął wołać: Jezusie, Synu  
 Dawida, ulituj się nade mną! Wielu nasta-  
 wało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze  
 głośniej wołał: Synu Dawida, ulituj się nade  
 mną! Jezus przystanął i rzekł: Zwołajcie go!  
 I przywołali niewidomego, mówiąc mu: Bądź  
 dobrej myśli, wstań, woła cię. On zrzucił  
 z siebie płaszcz, zerwał się i przyszedł do  
 Jezusa. A Jezus przemówił do niego: Co  
 chcesz, abym ci uczynił? Powiedział Mu  
 niewidomy: Rabbuni, żebyś przejrzał. Jezus  
 mu rzekł: Idź, twoja wiara cię uzdrowiła.  
 Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.

Oto słowo Pańskie

## KOMENTARZ

*Pan Jezus przywraca wzrok niewidomemu Bartymeuszowi. To uzdrowienie jest ostatnim cudem, jakiego Mesjasz dokonuje przed Swoją męką, będąc już w drodze do Jerozolimy.*

*Bartymeusz fizycznie nie widział, ale wewnętrznym wiedział, KOGO poprosić o uleczenie tego swojego braku. Wołał do Jezusa, a Ten spełnił prośbę ślepcy, mówiąc, że to jego wiara przyniosła uzdrowienie, nie tylko fizyczne... Bo przejrawszy, poszedł za Zbawicielem.*

*A nasza wiara? Czy my naprawdę widzimy? Kogo widzimy? Za czym idziemy? Jakie decyzje w życiu podejmujemy? Czy ich potem nie żałujemy?*

*Zbawczą rzeczą jest uświadomienie sobie duchowego zaślepienia. Często, jak Bartymeusz, potrzebujemy światła Bożego, światła wiary, aby naprawdę poznać rzeczywistość i iść drogą życia.*

*Z wiarą wołajmy „JEZU CHRYSSTE, ULITUJ SIĘ NADE MNĄ!”.*

ks. Robert Mikos





## Z pamiętnika katolika ...

Tekst: **Maria Paszyńska**



# LECTIO DIVINA, czyli poznaj wreszcie Miłość swojego życia

Każdy z nas był lub będzie kiedyś zakochany. Dla tych, którzy są zaznajomieni z tematem napiszę rzecz oczywistą, a przed tymi, którzy ten przypominający obłąkanie stan mają jeszcze przed sobą, być może uchylę rąbka tajemnicy. Otóż zakochany człowiek jest do granic możliwości spragniony wiedzy o osobie, którą wybrało jego serce. Chce wiedzieć o niej wszystko, od banalnej znajomości ulubionego koloru, zapachu czy rodzaju pizzy po każdą myśl, która jawi się zakochanej głowie jako bezcenny skarb. Z czasem owo pragnienie nieco przygasa, zaspokojone bliskością tej osoby i tym, że podstawowe informacje o jej świecie i upodobaniach już zdobyliśmy. Nigdy jednak nie wygasa do końca. Znam małżeństwa z wieloletnim stażem, które siedząc wieczorem przy gorącej herbacie opowiadają sobie nawzajem wydarzenia z danego dnia i nie robią tego wyłącznie w celu poinformowania się co, gdzie, z kim i o której robili, ale o bycie na bieżąco ze światem odczuć, przemyśleń, zainteresowań, radości i smutków swojego życiowego kompana, który choć niby od lat dobrze znany, każdego dnia jednak daje nam się poznać na nowo i niejednokrotnie zaskakuje.

Ostatnio dużo rozmyślałam o lekturze Pisma Świętego. Bołączką naszych czasów jest to, że z prędkością światła zdobywamy informacje, ale ich analiza i synteza przychodzi nam z wielkim trudem, o przyjęciu sercem i zastosowaniu we własnym życiu nie wspominając. Informacje nas osaczają, mamy poczucie, że wiemy wszystko o wszystkim, ale często nie wiemy nic, choć odczuwamy zmęczenie po całym dniu odbierania i nadawania komunikatów. Przysłowiowym jednym uchem nam wlatuje, drugim wylatuje. Odkryłam, że ta zależność może dotyczyć także Pisma Świętego. Tyle wiemy o Słowie Bożym, o jego powstaniu, o autorach i bohaterach w kolejnych księgach. Pismo Święte jest nawet szkolną lekturą, jako owa książka nad książkami, w której można znaleźć niemal wszystkie gatunki i formy literackie. Ktoś może nawet potrafi jeden czy drugi fragment powtórzyć z pamięci,

tak jak z czasów szkolnych umie wyrecytować „Inwokację” czy „Kto ty jesteś...” Problemem jest jednak to, że Pismo Święte to coś o wiele, wiele większego i ważniejszego niż „Pan Tadeusz”.

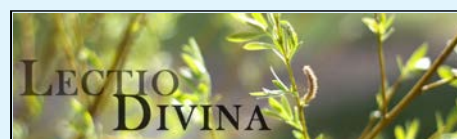
Pismo Święte jest Słowem Bożym. Uwaga! Są to słowa samego Boga – Stwórcy, Dawcy Życia, Pełni i jedynej, JEDYNEJ Nadziei naszego życia. Skoro będąc chrześcijanami deklarujemy miłość do Boga w Trójcy jedynej, więc jak rzeczeni zakochani powinniśmy nie tylko czytać Pismo Święte, ale całym swoim istnieniem napawać się każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

Pomocą w odkryciu na nowo i rozkochaniu się w Słowie Bożym może być *Lectio Divina*. Nie jest to zwykłe czytanie Pisma Świętego, a swoista randka z naszym niebieskim Ukochanym. *Lectio Divina*, tłumaczone jako duchowe, pobożne czytanie, Bożą lekturę, tak naprawdę jest głęboką modlitwą Słowem Bożym, spotkaniem z żywym Bogiem, rozpoczynającym się modlitwą do Ducha Świętego i poprzez czytanie owego Słowa w poddaniu się Duchowi Świętemu, przechodzące w medytację i kontemplację. W skrócie, czterema podstawowymi elementami *Lectio Divina* są: *Lectio* (lektura tekstu biblijnego), *Meditatio* (szukanie odpowiedzi na pytanie co Pan mówi do mnie przez to Słowo), *Oratio* (odpowiedź mojego serca na Jego Słowo) i *Contemplatio* (kwintesencja spotkania dwóch bliskich sobie osób, czyli moment, kiedy słowa przestają być ważne, a liczy się tylko obecność, milcząca wzajemność dwóch kochających się serc).

Są różne szkoły *Lectio Divina*, gdyż w zakonach, z których ta forma modlitwy się wywodzi, rozwinęły się różne jej części składowe i tradycje jej praktykowania, więc każdy może znaleźć drogę, która mu najbardziej odpowiada. W encyklice *Dei Verbum* ta metoda modlitewnej lektury została przez Sobór Watykański II zalecona wszystkim chrześcijanom i słusznie, bo wierzyć mi, ten rodzaj modlitwy szybko staje się szkołą życia, przewodnikiem na ścieżkach codzienności.

Dajmy zatem szansę sobie i Bogu, z którym spotkanie jest naszą jedyną drogą do szczęścia. Nie bójmy się ofiarować Mu swojego czasu, nim nasze serca uschną z tęsknoty za Tym, którego tak bardzo kochają.

Nie wiem czy pamiętacie fragment „Quo Vadis”, w którym Winicjusz zadaje Ligi pytanie czy jest szczęśliwa? „Tak! – odrzekła Ligia – Wyznając Chrystusa, nie mogę być nieszczęśliwą. Winicjusz spojrział na nią, jak gdyby to, co mówiła, przechodziło całkiem miarę ludzkiego rozumowania.” Ot i dramat początku noblowskiego dzieła Sienkiewicza – on zakochany w niej, a ona w ... swoim Bogu. Bez reszty, namiętnie spragniona, chłonna Bożą naukę, płynącą z słów apostołów, całą sobą pragnąca poznać Tego, którego umiłowała. Takim właśnie wyrazem zakochania powinno być dla nas czytanie Pisma Świętego. Nie obowiązkową lekturą, ciężarem, nakazem, udręczeniem, ale wyrazem pragnienia poznania Miłości naszego życia.



### Zapraszamy

do udziału w spotkaniach biblijnych *Lectio Divina* w naszej parafii. Wszystkie spotkania mają charakter otwarty. Duchową lekturę Pisma św. prowadzą: ks. Michał Dubicki oraz ks. Arkadiusz Szczepanik.

Metoda *LECTIO DIVINA* dostępna jest dla wszystkich wierzących, którzy pragną zażyłości ze Słowem Bożym: prostych i uczonych, duchownych i świeckich.

Spotkania odbywają się w dzwonnicy (Saloniku Wilanowskim – wieży). Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z ks. Michałem Dubickim.



# PRAWDZIWE OBLICZE HALLOWEEN

**Wielu z nas postrzega halloween jako wesołą zabawę, zwłaszcza dla dzieci. Tylko czy zdajemy sobie sprawę z jego faktycznego pochodzenia, znaczenia i konsekwencji jakie za sobą niesie?**

Halloween pełne jest symboli zaczerpniętych z praktyk i rytuałów satanistycznych i druidzkich.

## Dyniowa latarnia

W starożytności wydrążona i podświetlona dynia umieszczona przed domem oznaczała, że jego mieszkańcy czczą szatana i przez to należą im się względy i opieka demonów. Współcześnie taka dynia jest symbolem dusz potępionych, pokutujących za paktowanie z diabłem.

## Zwyczaj zbierania słodyczy przez dzieci

Wywodzi się z obrzędów druidów, którzy byli magami, lekarzami i kapłanami starożytnego kultu natury. Druidzi chodzili od zamku do zamku, żądając poczęstunku. Nie mieli jednak na myśli pokarmu dla ciała, tylko dla duszy w postaci młodej dziewczyny, która potem miała być spalona na stosie w ofierze dla szatana. Gdy mieszkańcy wydawali dziewczynę, druidzi w podzięcie zapalali świecę z ludzkiego tłuszczu i wkładali ją do wydrążonej głowy, co miało ich chronić przed śmiercią ze strony demonów. Natomiast drzwi domów, od mieszkańców których nie uzyskali żądanej ofiary, znaczyli krwią, przeklinali mieszkańców, by szatan i demony mogli w ciągu najbliższej nocy kogoś zabić.

## Noc kpin z Boga!

Halloween to uwspółcześniona wersja starożytnego celtyckiego święta ku czci bóstwa śmierci i ciemności Samhain.

Celtowie wierzyli, iż w dzień Samhain granica między światem żywych i umarłych zaciera się, a duchy zmarłych powracają na ziemię, są sprawcami kłopotów (np. niszczą plony), ale nade wszystko ich obecność ułatwiała druidom przepowiadanie przyszłości. Druidzi w ofierze celtyckim bóstwom składali ludzi dorosłych i dzieci, które wrzucali do wielkich ognisk (z reakcji na ból palącej się ofiary odczytywano prognozy na przyszły rok), wokół których tańczyli wyznawcy kultu demonów.

Współcześnie tradycja ta została przejęta przez satanistów, którzy uważają, że wtedy właśnie szatan ma szczególną moc.

Anton La Vey, autor biblii szatana, mawiał, że „halloween jest najważniejszym dniem w roku kościoła szatana.” Jest to więc „święto” dusz potępionych, oddanie czci szatanowi, noc kpin z Boga, Jego świętych i Kościoła, noc „czarnych mszy”, odbierania dziewictwa ofiarom na ołtarzach szatana, narkotyczno-seksualnych orgii związanych z jednoczeniem się z demonami i diabolicznych obrzędów, podczas których dokonuje się masakrowania zwierząt i rytualnego mordu niewinnych ludzi: dorosłych uznawanych za szlachetnych, a przede wszystkim dzieci.

Sataniści deprawują dzieci, wykorzystują je seksualnie, robią wszystko aby zniszczyć to, co jest w nich najpiękniejsze: niewinność, ufność i ciekawość świata.

Amerykańskie statystyki dowodzą, że właśnie w czasie halloween uprowadzanych jest najwięcej dzieci. Z relacji byłych satanistów wynika, iż wielokrotnie ofiarowywane są szatanowi również dzieci spłodzone i rodzone specjalnie w tym celu.

Jak możemy przeczytać w gazecie *USA Today* halloween „jest dla świata przestępczego świętem religijnym, podczas którego sataniści składają ofiary, a czarownice oddają się czarom i zaklęciom lub organizują uczyty dla umarłych.”

Dla współczesnych wróżek, czarownic, magów jest to również czas najświętszy, jest to bowiem noc sabatowa.

Doreen Irving (praktykowała okultyzm) napisała książkę *Set free to serve Christ* (Uwolniony od służby Chrystusowi), w której pisze: „Prawdziwi czarodzieje cieszą się gdy chrześcijanie biorą udział w demonicznych tradycjach. Bardzo często demony mają dostęp do wielu ludzi. Czy myślicie, że TRICK or TREAT (ciasteczko albo psikus), to przeszłość bez żadnego znaczenia dzisiaj? W USA okultyzm nieustannie zabija w czasie halloween. W Austarii media podają o powtarzających się corocznie ofiarach składanych z ludzi w Melbourne i Brisbane.”

Pod wpływem mediów i komercji obecnie halloween rozpowszechnia się i jest kultywowane także w Polsce. Jego popularyzacji sprzyja również system szkół publicznych, w których zwykle organizuje się zabawy halloween'owe, konkursy przebrań i rękodzieła. Wydawnictwa podręczników do nauki języków są odpowiedzialne za popularyzację halloween. Na lekcjach języka angielskiego tematyka tej tradycji to standard. Wieczory halloween'owe urządzone są w domach kultury, klubach, pubach. Wielu z nas uważa to za świetną zabawę, która zaspokaja potrzebę tajemniczości i jest okazją do rozwijania wyobraźni u dzieci. Przebieramy nasze własne dzieci za wiedźmy, wilkołaki, upiory, kościo-trupy itd. i wysyłamy na ulice w ciemność, aby powtarzały pogański zwyczaj „trick or treat”.



W tym samym czasie, kiedy niczego nieświadoma większość zwyczajnie się przebiera za rozmaite straszylka, dobrze się przy tym bawiąc, gdzieś w miejscach ukrytych przed wzrokiem ludzi odprawiają się potworne, krwawe, satanistyczne rytuały. Ludzie obchodzący halloween nie zdają sobie nawet sprawy, że obchodzą dokładnie to samo święto co sataniści w dokładnie tym samym czasie. I chyba to jest największy dramat tego dnia.

Glenn Hobbs, którego sataniastyczna rodzina przygotowywała do funkcji kapłana szatana, mówi: „Moje wspomnienia z dzieciństwa dotyczące halloween są bardzo mroczne, wcale mnie to nie cieszyło. Widuję w sklepach te przebrania, widzę jak matka zakłada córce czapkę czarownicy, a chłopak cieszy się na myśl założenia diabelskiej maski. Widzę słodycze, wydrążone dynie, ludzi dekorujących domy szkieletami i innymi symbolami śmierci. To wszystko przywołuje straszne wspomnienia z przeszłości, wspomnienia o dzieciach tak strasznie deprawowanych, pozbawionych dzieciństwa, osobowości. Wszystko to w imię szatana. Kiedy następnym razem pójdziecie do sklepu z przebraniami pomyślcie o tym, że w tym dniu zabija się dzieci. Robią to ludzie, którzy posunęli się o krok dalej. Ci, którzy nie traktują halloween jako okazji do zabawy, lecz uważają to za datę ceremonii religijnych, podczas których odbierają życie niewinnym ofiarom. Nie potrafię powiedzieć w tym dniu bawcie się dobrze, nawet jeśli nie macie związku z satanizmem i traktujecie te obchody jako rozrywkę, bo sataniści traktują was jako zasłonę dymną. Czuję się chory kiedy wyznawcy Kościoła Chrystusa kultywują te straszne demoniczne obrzędy. Świadomy chrześcijanin powinien im być przeciwny, stawiać im czoła. Powinniśmy modlić się o te dzieci, aby Bóg uchronił je od utraty życia.”

Praktyki w halloween to nie poczęstunek, sztuczka, przebranie. Pod ich płaszczykiem lansowane są praktyki magiczne, wróżbiarskie i okultystyczne. Następuje odradzanie się zwyczajów oddawania czci szatanowi, w co dobrowolnie w wyniku niewiedzy i naiwności, w atmosferze zabawy, bez troski i nieświadomości, włączamy swoje dzieci. Musimy zdać sobie sprawę, że sprawujemy kult perwersji, prowokacji, psychopatii, ciemności, grozy. Halloween koncentruje się na śmierci, każe delektować się brzydotą, zniszczeniem i złem.

Socjologowie i egzorcyści przestrzegają aby nie dać się zwieść fałszywej retoryce, że jest to tylko dobra zabawa, gdyż może być ona pierwszym krokiem do inicjacji w świat okultystyczny czy demoniczny.

„Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę.” (1 Koryntian 6, 12)

## XXX Niedziela Zwykła – 25 października 2015 r.

1. Nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione dziś o godz. 17.00, a po różańcu, modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. W następną niedzielę, 1 listopada, przeżywać będziemy Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. w kościele będą sprawowane wg następującego porządku: o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00 i 20.00. Procesja na cmentarz wyruszy z naszego kościoła zaraz po Mszy św. o godz. 13.00. Po procesji, ok. godz. 15.00 zostanie odprawiona Msza św. na cmentarzu w intencji zmarłych, polecanych w wypominkach.
3. 2 listopada, we Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych – Dzień Zaduszny – w naszym kościele Msze św. zostaną odprawiane o godz. 7.00, 17.00 i 18.00. Po Mszy św. o godz. 18.00 odbędzie się procesja żałobna wewnątrz kościoła. W tym dniu można uzyskać odpust zupełny, który można ofiarować tylko za dusze w czyśćcu cierpiące. W tym celu należy nawiedzić pobożnie kościół i odmówić w nim Modlitwę Pańską oraz Wyznanie Wiary, zachowując inne zwykłe warunki: stan łaski uświęcającej, Komunia święta, modlitwa według intencji Ojca Świętego oraz wykluczenie przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.
4. W dniach od 1 do 8 listopada można codziennie uzyskać odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza i odmówienie modlitwy za zmarłych. Odpust ten wolno ofiarować jedynie za zmarłych. Warunkiem podstawowym uzyskania odpustu jest stan łaski uświęcającej.
5. Prosimy o uporządkowanie grobów i naszego cmentarza. Zwracamy się również z prośbą,

aby śmieci z cmentarza składać do przeznaczonych na ten cel kontenerów.

6. W listopadzie, w sposób szczególny, modlimy się za zmarłych z naszych rodzin, dlatego też przez cały miesiąc o godz. 18.00, w naszym kościele będzie odprawiana Msza św. w intencji zmarłych z naszej parafii i zmarłych spoczywających na naszym cmentarzu. W zakrystii i kancelarii parafialnej przyjmujemy na wypominki i listopadową Mszę św. za naszych zmarłych.
7. Jak co roku rusza akcja „Szlachetna Paczka”. Organizatorzy poszukują wolontariuszy – osób powyżej osiemnastego roku życia. Zainteresowanych zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej: [www.superw.pl](http://www.superw.pl).
8. Parafialny Zespół Caritas prowadzi zbiórkę odzieży zimowej. Potrzebujemy zwłaszcza odzieży dla dzieci w wieku 4–12 lat oraz odzieży męskiej. Odzież można przynosić w godzinach pracy Caritas lub godzinach pracy kancelarii parafialnej.
9. Organizujemy w tym roku jasełka parafialne. Zapraszamy wszystkie dzieci, które lubią śpiewać i występować w przedstawieniach, do udziału w jasełkach. Chętni mogą też zgłaszać się do s. Ludmiły.
10. W zeszłą niedzielę zebraliśmy 8058 PLN na potrzeby misji. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.
11. W tym tygodniu, w środę 28 października przypada święto św. apostołów Szymona i Judy Tadeusza.  
Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.



### Papież Franciszek: Halloween trzeba zakazać

**Papież Franciszek uważa, że należy zakazać „zła”, jakim jest halloween. Ojciec Święty jest przerażony rosnącą liczbą opętanych wśród dzieci, które wcześniej bawiły się w halloween.**

Podczas niedawnego spotkania egzorcystów w Rzymie ks. Aldo Buonaiuto zwrócił uwagę na fakt, iż około 31 października co roku setki niewinnych dzieci zostaje opętanych przez demony. Na całym świecie do egzorcystów zgłaszają się rodzice z prośbą o interwencję.

Ks. Buonaiuto, który ma poparcie papieża Franciszka, zauważył, że wbrew temu, co sądzi wielu „halloween nie jest niewinną zabawą, lecz stanowi przedsięwzięcie do czegoś znacznie bardziej niebezpiecznego”. Wyjaśnił, że osoby biorące udział w halloween nie muszą uczestniczyć w złych rytuałach, składać ofiary ze zwierząt, profanować cmentarze itp. Halloween to najlepsza pora do rekrutacji nowych członków przez różne sekty. To jest po prostu otwarcie się na działanie diabła.

Papież chce, by święto duchów i upiórów zastąpić bezpiecznym dla dzieci świętem **Holyween**. W tym roku włoskie dzieciaki będą przebierać się za świętych i uczestniczyć w czuwaniach modlitewnych w kościołach w całym kraju. Ojciec Święty zachęca inne kraje do podobnych działań.

Przeciwko halloween w 2009 r. wypowiedział się Benedykt XVI. Stwierdził on, że jest to „święto antychrześcijańskie i niebezpieczne”. Halloween „promuje kulturę śmierci” oraz „popycha nowe pokolenia w kierunku mentalności ezoterycznej magii, atakuje święte i duchowe wartości przez diabelskie inicjacje za pośrednictwem obrazów okultystycznych”.

Źródło: [bignewsnetwork.com](http://bignewsnetwork.com),  
[irishcentral.com](http://irishcentral.com), AS.

### Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

**od 11.10 do 08.11.2015 r.**

*Modlmy się  
o udział w chwale zbawionych  
dla poległych podczas wojen  
oraz pomordowanych  
w obozach i łagrach.*

### Rzyskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA

- Oddział w Warszawie,

ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa

Nr rachunku:

87160013741846849180000001

internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)

e-mail: [kancelaria@parafiawilanow.pl](mailto:kancelaria@parafiawilanow.pl)

e-mail **Redakcji**: [klimaty@parafiawilanow.pl](mailto:klimaty@parafiawilanow.pl)

Wydawca

